

Antonio Sanabria znalazł się na celowniku West Hamu. Tworzy się w ten sposób ciekawy splot wydarzeń, który może przynieść pieniądze do kasy Romy. Giallorossi bowiem, poza prawem do odkupienia gracza przez trzy sezony umieścili też w kontrakcie 50% z przyszłej jego sprzedaży przez Betis Sevilla.

Po pierwszym sezonie pełnym kontrastów w poprzednim Sanabria eksplodował zdobywając 11 goli w jego pierwszej części, a wzrost formy przerwał uraz kolana, który trzymał go z dala od boiska do kwietnia. Napastnik wrócił teraz do dyspozycji Betisu i zagrał w pierwszym sparingach brytyjskiego mini-tourne, bez goli, ale udowadniając, że odzyskał najlepszą formę fizyczną. Jak donosi hiszpański dziennik *Estadio Deportivo*, właśnie z Premier League może wpłynąć oferta będąca w stanie przekonać biało-zielonych z Sewilli. West Ham Londyn jest gotowy wyłożyć 22,5 mln euro i z nich 11 mln powędrowałoby na konto Romy.

Autor: abruzzi